

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcją odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 52.

Nowe, sobota 28 grudnia 1929 r.

Rok VI.

Państwa bałtyckie jako niewyzyskany teren polskiej ekspansji gospodarczej.

(Z okazji otwarcia Izby Handlowej Polsko-Bałtyckiej w Warszawie).

Jedną z dotkliwych luk w naszym gospodarstwie narodowym jest niewątpliwie słabo zorganizowany eksport zwłaszcza do państw sąsiednich. Dotyczy to przede wszystkim krajów bałtyckich, które posiadają wszelkie dane, ażeby stać się naturalnym i bardzo pojemnym rynkiem zbytu dla wytwórczości polskiej.

Z okazji otwarcia Izby Handlowej Polsko-Bałtyckiej w Warszawie wypada przyjrzeć się dotychczasowym stosunkom handlowym między Polską a krajami bałtyckimi.

Jako dość poważny kontrahent występuje Łotwa, w której imporcie Polska zajmuje 3-cie miejsce (w ubiegłym roku 12,6 proc.), przyczem istnieje znaczna nadwyżka wywozu polskiego do Łotwy nad przywozem. Najważniejszymi przedmiotami eksportu polskiego do Łotwy były dotychczas węgiel, materiały i wyroby włókiennicze, cukier, zboże i inne produkty żywnościowe, metale i wyroby metalowe oraz chemikalja, co ogółem stanowi 90 pr. eksportu polskiego do Łotwy.

Szczególne duże widoki zbytu na Łotwie posiadają: węgiel, drzewo (dębowe), nasiona selekcyjne, wyroby metalurgiczne oraz materiały i wyroby włókiennicze. Zdaniem sfer fachowych bielski i łódzki przemysł włókienniczy nie wyzyskały w dostatecznym stopniu swoich możliwości na rynku łotewskim.

Znacznie skromniej przedstawiają się nasze stosunki handlowe z Finlandją, w imporcie której zajmujemy zaledwie 9-te miejsce. O dużych naszych możliwościach ekspansji świadczy następująca lista towarów, które zdaniem czynników miarodajnych — mogłyby znaleźć szeroki zbytny na rynku finlandzkim. Są to: artykuły żywnościowe pochodzenia zwierzęcego, zboże i produkty zbożowe, ziemniaki, cukier, konserwy owocowe, surowce i odpadki włókiennicze, drzewo, wiklina, skóry surowe i obrabione, metale, węgiel, koks, nafta, benzyna, farby i barwniki, chemikalja, nawozy sztuczne i t. p.

Wreszcie bardzo nieznaczne są nasze obroty handlowe z Estonją, dokąd moglibyśmy eksportować nasze wyroby tekstylne, zwłaszcza niższych gatunków, węgiel, (jakkolwiek w tej dziedzinie istnieje duża konkurencja ze strony Anglii,) cukier, żelazo (półfabrykaty), blachy cynkowe oraz chemikalja. Należy dodać, że import estoński nie jest skontyngentowany, a zatem niema w tym względzie żadnych ograniczeń.

Przechodząc do państw północnych, które mają również być objęte działalnością Izby Polsko-Bałtyckiej stwierdzić należy, że jakkolwiek ostatnio zaznaczył się ożywiony ruch handlowy między Polską a Szwecją to w imporcie szwedzkim udział Polski wraz z W. m. Gdańskiem wynosi zaledwie 1,2 proc. Nasz eksport do Szwecji obejmuje przede wszystkim węgiel, cukier, oleje mineralne, naftę, zboże, cement i drzewo.

Należy zauważyć, że o ile węgiel, oleje mineralne, cukier i nasiona torują sobie z pewnym trudem drogę do Szwecji, o tyle co do przędzy, tekstylji i gotowych ubrań teren jest narazie niewyzyskany, chociaż przedstawia poważne możliwości dla naszego przemysłu łódzkiego i bielskiego zwłaszcza dla najwyższych gatunków.

Również jak stwierdza Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Kopenhadze, rynek duński o ile chodzi o Polskę nie jest jeszcze zupełnie wyzyskany, jakkolwiek w ciągu ubiegłego dziesięciolecia naszej niepodległości handel z Danją osiągnął znaczne postępy.

To samo da się powiedzieć o Norwegji która stanowić by mogła korzystny rynek zbytu dla nafty i produktów naftowych (dotąd w minimalnych ilościach wwożonych), jak naczyń blaszanych, porcelany, szkła, materiałów meblowych i innych tkanin, nie mówiąc o węglu, cukrze, cemente, które są już importowane w pewnych ilościach z Polski.

Wreszcie nie można pominąć Litwy, która, pomimo braku w chwili obecnej regularnych stosunków handlowych spowodowanych do dość znacznych ilościach węgla, cement, cukier, sól, tekstylja, wyroby żelazne i przetwory naftowe. Z chwilą uregulowania naszych stosunków handlowych i konsularnych z Litwą, państwo to niezawodnie zajmie poczesne miejsce w naszych obrotach handlowych.

Braki Polski w dziedzinie organizacji eksportu związane z niedostateczną znajomością rynków, wystąpią z całą jaskrawością, gdy uświadomimy sobie, że na rynkach wyżej wspomnianych występują jako nasi konkurenci Niemcy, Anglii, Amerykanie, Czechosłowacy, Belgijczycy i inni.

W świetle tych faktów specjalnego znaczenia nabiera powstanie Izby Handlowej Polsko-Bałtyckiej, która niezawodnie zmierzać będzie do poprawy stosunków w tej dziedzinie.

Z możliwości potencjonalnych w dziedzinie rozwoju naszego eksportu tkwiących w państwach bałtyckich dobrze sobie zdają sprawę nasze czynniki miarodajne, co znalazło wyraz w przemówieniu Ministra Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowskiego, wygłoszonym w dniu 17 b. m. na posiedzeniu konstytucyjnym Izby.

Przyrzekając pomoc Ministerstwa Przemysłu i Handlu dla nowopowstałej Izby, która posiada wszelkie warunki rozwoju, p. min. Kwiatkowski wskazał na konieczność powiększenia obrotów z krajami stanowiącymi nasz naturalny rynek zbytu.

M. G.

Wieś polska w walce z lichwą.

Już na długo przed wojną podjęła wieś polska walkę z ciężącą na niej lichwą zarówno pieniężną jak i towarową. Inicjatywę dał były Wydział Krajowy we Lwowie, który w r. 1877 rozesłał kwestjonariusze po całej ówczesnej Galicji i zdobył tą drogą cenny materiał informacyjny, opracowany następnie przez obecnego profesora ekonomji we Lwowie, Leopolda Caro, w dziele „Lichwa na wsi w Galicji w latach 1875 — 1891”. Fatalny stan, jaki ujawniła wspomniana akcja, dał pobudkę wielkiemu społecznikowi Stefczykowski

do zorganizowania osobnych instytucji do walki z lichwą na wsi polskiej. Były to t. zw. kasy Stefczyka, które drogą udzielania taniego kredytu wyrwały chłopca ze szpon lichwiarzy. Kasy te utworzyły z czasem Centralną Kasę we Lwowie, a w r. 1919-ym rozszerzyły swą działalność na terytorjum Zjednoczonej Polski. Z końcem 1927 r. wynosiła ich liczba 2.094 kasy, najwięcej bo 382 przypadła na województwo krakowskie, najmniej bo zaledwie 4 na poznańskie, gdzie działają i inne organizacje spółdzielcze i gdzie zamożność, oraz rozdrobnienie własności rolnej jest mniejsze.

Mimo jednak dużego rozwoju kas Stefczyka, robi lichwa znowu ogromne spustoszenia wśród ludności rolnej. Przeprowadzona przed 50 laty statystyka podawała, jako najwyższą granicę pobranego procentu 520 pr., obecna granica (statystyka za rok 1927) sięga do 1.825 proc. przy pożyczkach gotówkowych. Przy pożyczkach towarowych, a zwłaszcza zbożowych płacono w r. 1877 za 1 q. zboża 3 q., a w roku 1927 za 1 q. 4 q.

Cyfry zebrane przez powyższą ankietę opracował p. Zakrzewski i z jego pracy dowiadujemy się w jakich warunkach dokonują się dzisiaj jeszcze tranzakcje pożyczkowe. Powodem do zaciągnięcia pożyczki jest często konieczność urządzenia pogrzebu, choroba, wyjazd za granicę dla celów zarobkowych, często kłeska żywiołowa (powódź, posusza, nieurodzaj.) Pożyczki udzielają bogaci chłopci, posługując się pośrednikami, którzy pobierają oddzielne opłaty. Pożyczki gotówkowe udzielane bywają na kwesł, w którym nie jest wymieniona ani data ani co najgorsze często i suma, tak, że wierzyciel może zażądać zwrotu każdej chwili i tą drogą wymuszać na dłużniku nowe świadczanie. Bywa i tak, iż wierzyciel otrzymawszy część długu, ustępuje kwesł innej osobie, która drogą sądową wymusza na dłużniku zwrot całej sumy. Niektórzy wierzyciele domagają się zwrotu w naturze, np. w zbożu, inni w dolarach, co w okresie zwłaszcza wahań kursowych stopę ogromnie podrażało.

Najwyższa przeciętna stopa procentowa wynosiła na podstawie ankiety w stosunku rocznym w województwie wołyńskim 168 proc., w województwie białostockim 144 pr., w woj. stanisławowskim 120 pr., w woj. lubelskim 108 pr., w woj. warszawskim 72 pr., w woj. poznańskim 36 pr.

Lichwiarze godzą się chętniej na pożyczki towarowe, łatwiej bowiem wtedy ukryć wysokość procentu. Najgorsze pod tym względem stosunki panują w Małopolsce, gdzie 79,6 pr. ogółu gospodarstw rolnych ma mniej niż 5 ha gruntu. Tam chłop zaciąga pożyczkę nawet na obsianie pola, za co odstępuje wierzycielowi często najlepszą część swego gruntu.

Walka z lichwą jest niezwykle trudna, albowiem jak powiada cytowany uprzednio autor, ludność włościańska znosi ze spokojem swe położenie, uważa lichwiarzy za swych dobrodziejów i chroni ich przed władzą.

J. B.

ILE POWINIEN ZARABIAĆ MĘŻCZYNA, BY MÓGŁ SIĘ OZENIĆ?

Nie ulega wątpliwości, że niedostateczne zarobki mężów bardzo często stają się przyczyną nieporozumień małżeńskich, choć nie jest to bynajmniej główną przyczyną nietrwałości współczesnych małżeństw. W każdym bądź razie dopiero niezależność materialna mężczyzny daje mu prawo założenia ogniska domowego. Opierając się na tych założeniach, Amerykańska Federacja Klubów Kobięcych przeprowadziła badania celem określenia niezbędnego minimum dochodów, uprawniającego mężczyznę do ożenienia się. Minimum to ustalono w wysokości 50 dol. tygodniowego uposażenia (a więc około 1.800 do 2.000 zł miesięcznie) oraz 1.000 dolarów odłożonej gotówki na umeblowanie mieszkania, no i krótką podróż poślubną. Ciekawie wypadłyby podobne obliczenia dla naszych stosunków, zwłaszcza wobec ostrego kryzysu mieszkaniowego.

Już nie jeden — się raduje,
 Na bal „Masek” się mustruje.
 Chce się feine wygalować,
 I przed postem wytańcować.
 Tańczyć będzie Michał z Franką,
 Staś z Marysią, Antos z Anką.
 A i Zygmunt nie daruje,
 Ze swą Basią potańcuje.
 Już kapela jest wybrana
 Z trzech powiatów pozbierana.
 Zagra ona — Chłopińskiego,
 Rozweseli Borkowskiego.
 Jeżeli zagra szabasówkę,
 Trzeba pić monopolówkę.



Gdy zaś zagra krakowiaka,
 Trzeba napić się koniaka.
 Lecz, gdy zagra mazureczkę,
 Trzeba wypić piwa beczkę.
 I tak będzie zawsze w koło,
 Przytem zgodnie i wesoło!

NAGRODA ZA „PERPETUUM MOBILE”.

Mimo, że wynalezienie przyrządu wiecznego ruchu oddawna już uznano za nieosiągalne, próby w tym kierunku nie ustają. Ostatnio redakcja znanego miesięcznika amerykańskiego „Science and Invention” ustanowiła nagrodę w wysokości 5.000 dolarów za czynny model maszyny „perpetuum mobile”, przyczem od ubiegania się o tą nagrodę wyłączone są maszyny, oparte na działaniu prądów i odpywów morza, wiatrów, siły spadku naturalnego wód, oraz na parowaniu naturalnym.

FRANCJA BUDUJE W NEW-YORKU DRAPACZ CHMUR.

Według informacji ze źródeł amerykańskich rząd francuski zamierza wybudować w New Yorku olbrzymi 65-cio piętrowy „Pałac Francuski”, który ma być centralnym ogniskiem francuskich wpływów gospodarczych i kulturalnych w Ameryce Północnej. Gmach ten stanie przy zbiegu Broadway 63 Ulicy.

PRAWIE 6 MILJONÓW ZA SKRZYPCE.

Znany amerykański kolekcjoner nabył ostatnio wspaniałe, stare skrzypce z kolekcji Wanamakera za imponującą kwotę 650.000 dolarów, czyli 5.850.000 złotych. Jest to najwyższa kwota, jaką uzyskano ostatnio za jakiegokolwiek skrzypce.

REKORDY AUTOMOBILOWE.

Wedle ostatnich danych, dotyczących światowych rekordów automobilowych (bez względu na kategorię wozów,) obejmujących 53 rekordy na dystansie od 1 do 45.000 kilometrów, do dnia 27 września r. b. 45 z nich było w rękach Europejczyków, a tylko 8 zdobyli Amerykanie. Wśród wozów europejskich największą ilość rekordów światowych zdobyły wozy francuskie.

CORAZ MNIEJ CUDZOZIEMCÓW PRZYBYWA DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

W ciągu ubiegłego roku fiskalnego przybyło do Stanów Zjednoczonych na stały pobyt 279.678 cudzoziemców. Jest to najmniejsza w ciągu dziesięciolecia ilość imigrantów. W roku poprzednim imigrantów przybyło 307.255 osób, zaś w roku 1919-ym 341.132 osoby.

OSADA 4.000 ŚLEPCÓW.

Znana powszechnie powieściopisarka szwajcarska Noelle Roger, w czasie swej ostatniej podróży po Turcji napotkała na pograniczu Syrii niezwykłą osadę, której cała ludność składała się z około czterech tysięcy ślepców. Mieszkańcy tej osady utracili wzrok wskutek długotrwałej epidemii trachomy.

NAJDŁUŻSZA WINDA NA ŚWIECIE

znajduje się, oczywiście, w kraju najwyższych budynków w Stanach Zjednoczonych. Posiada ją nowojorski drapacz chmur „Chanin” przy zbiegu 47 ulicy i Lexington Avenue. Winda w tym gmachu wznosi się od parteru na wysokość pięćdziesiątego piątego piętra.

ZAKAZ CAŁOWANIA SIĘ Z ODJEŹDZAJĄCYMI.

Zwyczaj całowania się na dworcach kolejowych z odjeżdżającymi w ostatniej chwili przed odejściem pociągu rozpowszechnił się nie tylko u nas, ale i zagranicą. Czułe, pośpieszne żegnanie odjeżdżających wytwarza oczywiście zamieszanie i niejednokrotnie powoduje opóźnianie odejścia pociągu lub nawet nieszczęśliwe wypadki. Pragnąc uniknąć ujemnych skutków tego zwyczaju, lotewskie władze kolejowe wydały ostatnio zakaz całowania się na stacjach przy pożegnaniu. Specjalne posterunki policyjne mają przed odejściem każdego pociągu czuwać nad przestrzeganiem tego zakazu, przekroczenie którego karane jest grzywną.

KARA ŚMIERCI ZA RABUNEK KILKU LITRÓW BENZyny.

W miejscowości Tulsa w Stanach Zjednoczonych tamtejszy sędzia po rozpatrzeniu sprawy rabunku z bronią w rękę kilku litrów benzyny ze stacji benzynowej skazał 17-letniego Ted Cole'a na karę śmierci, a 29-letniego Emmetta Kelly'ego na dożywotnie więzienie. Obydwaj skazańcy nie zrobili użytku z broni, lecz tylko grozili rewolwerami, które według ich zeznań, nie były wogóle nabite.

ILE WYDAJĄ AMERYKANKI NA KOSMETYKI?

Na ostatnim kongresie stowarzyszenia fryzjerów damskich i właścicieli salonów piękności w New-Yorku liczni referenci przytoczyli cały szereg cyfr, ilustrujących świetny rozwój zawodu opartego na „poprawianiu natury” najrozmaitszymi środkami kosmetycznymi. W rękę, a raczej w kasach fryzjerów damskich, perfumeryj i salonów piękności zostawiają Amerykanki rocznie imponującą kwotę 2.000.000.000 dolarów, a więc prawie dziewięć razy tyle, ile wynosi budżet państwowy Polski.

„ZYWA” MASZYNA DO PRANIA.

Na ostatnim dorocznym zjeździe związku właścicieli pralni w Stanach Zjednoczonych, jaki odbył się niedawno w Minneapolis, zademonstrowany został niezwykle interesujący wynalazek inżyniera znanych zakładów „Westinghouse Electric C-o” J. M. Barnett. Jest to wielka maszyna do prania, która wykonywa poszczególne czynności ściśle według brzmienia wypowiedzianego głosem zwykłym polecenia. zupełnie tak, jakby to była żywa pracznia. Poszczególne wyrazy, mające spowodować maszynę do wykonania danej czynności, muszą być odpowiednio dobrane; wyraz jednosylabowy zatrzymuje maszynę, dwusylabowy puszcza ją w ruch, czterosylabowy odwraca kierunek jej ruchu. Niezwykła ta maszyna skonstruowana jest w ten sposób, że fala dźwiękowa, powstała po wymówieniu danego wyrazu, a więc odpowiednio do ilości sylab silna, działa na specjalny aparat, który pod wpływem tej fali zwalnia odpowiednią ilość energii elektrycznej, wykonywującej poszczególne czynności.

Wyjaśnienia prawne.

JAKIE SĄ SKUTKI PRAWNE SĄDOWEGO ODROCZENIA WYPŁAT.

Z chwilą, gdy sąd wyrokiem przyzna handlującemu odroczenie wypłat na 3 miesiące, od tej daty występuje cały szereg skutków prawnych. W pierwszym rzędzie, z chwilą zarządzonego odroczenia wypłat, dłużnik pozbawiony zostaje prawa zarządu nad swym majątkiem, nie może czynić darowizn, zaciągać zobowiązań itp. chyba, że został do tego upoważniony przez nadzorcę sądowego. W czasie trwania odroczenia wypłat postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi nie może być wszczynane, a wszczęte ulega wstrzymaniu, analogicznie wszelkie zajęcia, dokonane przed wyrzeczeniem odroczenia same przez się upadają. W tym samym okresie nie można uzyskać na nieruchomościach dłużnika żadnego wpisu hipotecznego. Odroczenie wypłat nie tamuje, z natury rzeczy, biegu spraw, rozpoczętych przeciwko dłużnikowi, jak również nie stoi ono na przeszkodzie wszczynaniu przeciwko dłużnikowi nowych spraw sądowych. W czasie trwania odroczenia wypłat nie może być dłużnikowi, co najważniejsza, ogłoszona upadłość.

Odroczenie wypłat nie ma skutku względem współdłużników i poręczycieli, którzy płacić muszą. Istnieją również pewne zobowiązania, na które odroczenie wypłat nie rozciąga się i które muszą być we właściwych terminach płatne. Do zobowiązań tej kategorii należą: 1. należności z zobowiązań, zaciągniętych po wyrzeczeniu odroczenia wypłat, 2. koszty postępowania zapobiegawczego, 3. zryczałtane podatki skarbowe i komunalne, 4. należności z tytułu umów najmu pracy oraz związane z nią opłaty na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych itp. Jak z powyższego zestawienia wynika, dłużnik, który uzyskał sądowe odroczenie wypłat, musi pokrywać bez przerwy swe t. zw. zobowiązania codzienne. Odroczenie wypłat kończy się dwójako: 1. ogłoszeniem upadłości, lub 2. układem z wierzycielami.

JAKA JEST ODPOWIEDZIALNOŚĆ ŚWIADKA ZA ODMOWĘ ZŁOŻENIA PRZYSIĘGI LUB ZEZNAŃ W PROCESIE KARNYM?

W myśl nowej procedury karnej świadek za niespełnianie swych obowiązków ulega karom, które mogą mu być wymierzone doraźnie przez sąd, t. j. bez oddzielnego postępowania karnego. Kary te są następujące. Za nieusprawiedliwione niestawienie się do sądu skazuje świadka na grzywnę do 500 złotych, oraz na zapłacenie kosztów, wywołanych odroczeniem rozprawy z powodu jego niestawienia. Grzywnę, w razie niemożności jej ściągnięcia, zamienia się na areszt do 2 tygodni. W razie potrzeby sąd zarządza też przymusowe sprowadzenie świadka.

Wymienione wyżej kary stosuje wobec świadka sąd w razie nieusprawiedliwionej odmowy złożenia zeznań lub przysięgi, przyczem w razie ponownej odmowy sąd może jest skazać świadka ponownie na grzywnę do tysiąca złotych z ewentualną zamianą na areszt do jednego miesiąca. Niezależnie od powyższych kar, sąd może nakazać niezwłoczne aresztowanie świadka, odmawiającego zeznań lub przysięgi na czas nieprzekraczający jednego miesiąca. K. Kl.

Wyprowadzam

się od 1 stycznia z mieszkania przy Rynku nr. 5 do mieszkania przy

ul. Klasztornej nr. 9
 i praktykuję dalej.

Z powodu tego sprzedam: 1 sypialnia ciemną, 1 bielizniarkę, 1 piec kuchenny westfalski, 1 łóżko, 2 obrazy, 1 surdut.

M. Jastrzębska, akuszerka
 Rynek 5.

Katol. Stow. Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Nowem

urządza

w niedzielę, dnia 29-go grudnia 1929 r.
 na sali p. Borkowskiego

Wieczornicę gwiazdkową.

Program:

1. Przemówienie.
2. Korowód (trojak) z śpiewem i krakowiak
3. **Sen wigilijny**
 sztuka w 3 aktach.

— Po przedstawieniu zabawa taneczna. —

W przerwach i do tańca przygrywać będzie pierwszorzędną orkiestra z Grudziądza.

Początek wieczornicy o godzinie 7/8 wiecz.

Ceny miejsc: I miejsce 2,50, II miejsce 2,00,
 III miejsce 1,50, wstęp na salę 1,00 zł.

Taniec dla Pań 1,—, dla Panów 1,50 zł.

Bilety poprzednio nabyć można w księgarni
 p. Wesołowskiego lub przy kasie
 od godziny 7-mej.

Próba generalna w sobotę o godz. 7-mej.
 Wstęp 50 gr.

Zapraszamy Szan. Obywatelstwo naj-
 uprzejmiej na naszą wieczornicę wraz
 zabawą taneczną.

Zarząd S. M. P.

Ks. Ringwelski, patron.

Sprzedam

z powodu przeprowadzki następujące przedmioty:

1 biurko dębowe z krzesłem, 6 krzeseł dębowych
 wysc. gobeliną, 1 garnitur klubowy, kanapa i 2 fo-
 tele pluszowe i 1 garnitur koszykowy.

Gdzie? wskaże eksp. gazety.

Na Nowy Rok

polecam

wszelkiego rodzaju orzechy, świece, francuskie
 koniaki, koniaki Winkelhausena od 1—5 gwiazd,
 stare zapasy wykwintnych likierów, wina czerwone
 i białe, wina słodkie austr., sardyńki, losos, sardelki
 i t. d. i t. d.

J. Dyck nast. Fr. Kohls.

Moim Szan. Odbiorcom i dobrym Przyjaciołom
 życzę

Dosiego Roku.

Franciszek Cieśliński, Klasztorna 7.

3 do 4 pokoje słoneczne

poszukuje się od zaraz. Czynnosc płacę za rok z góry.
 Oferty pod nr. 120 do eksp.

Zgubiłem

dowód osobisty na nazwisko Władysław Skrzoska,
 urodz. 19. 9. 1912 r., Górne Morgi i unieważniam go.

Jak to?!

Pan nie abonuje jeszcze „Wielkopolskiej
 Ilustracji”? To źle!

Niechaj Pan zaraz zażąda bezpłatnego
 egzemplarza okazowego od Administracji w
 Poznaniu, św. Marcin 70.

KALENDARZ MARJANSKI

na rok 1930

poleca

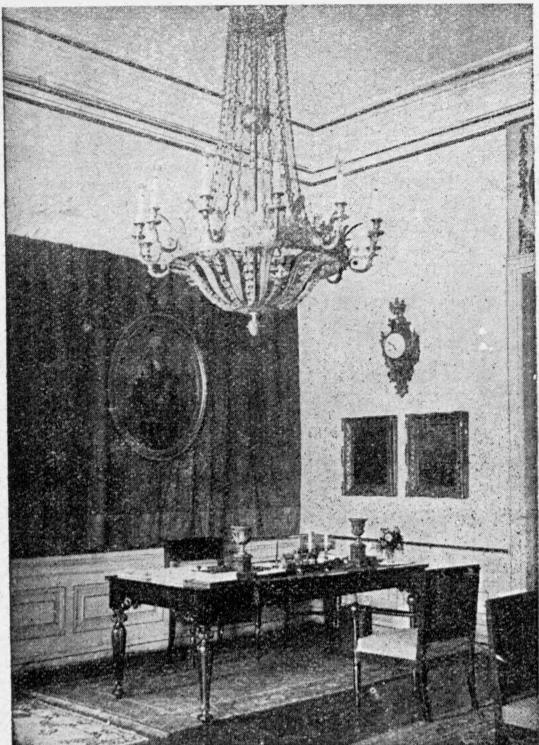
W. Wesołowski.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 29 GRUDNIA 1929 r.



Zima w Zakopanem



Gabinet Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w którym codziennie odbywają się narady.



Uczeń gimnazjum londyńskiego, który zatrzymał na ulicy ks. Walji, prosząc go o autograf.

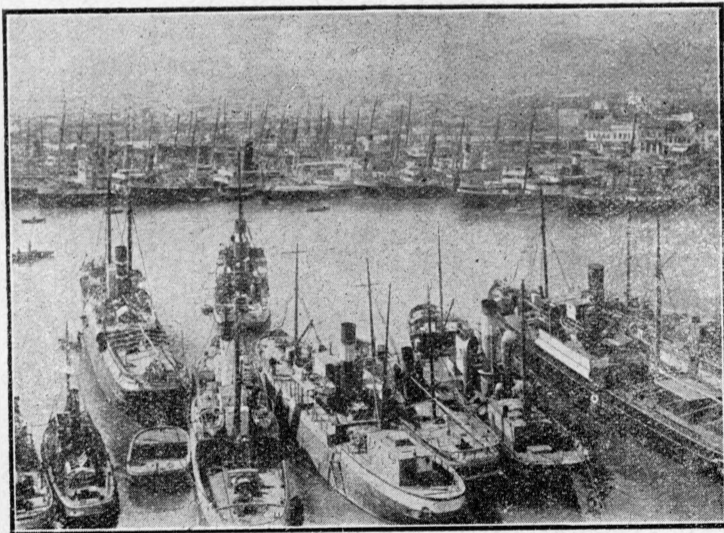
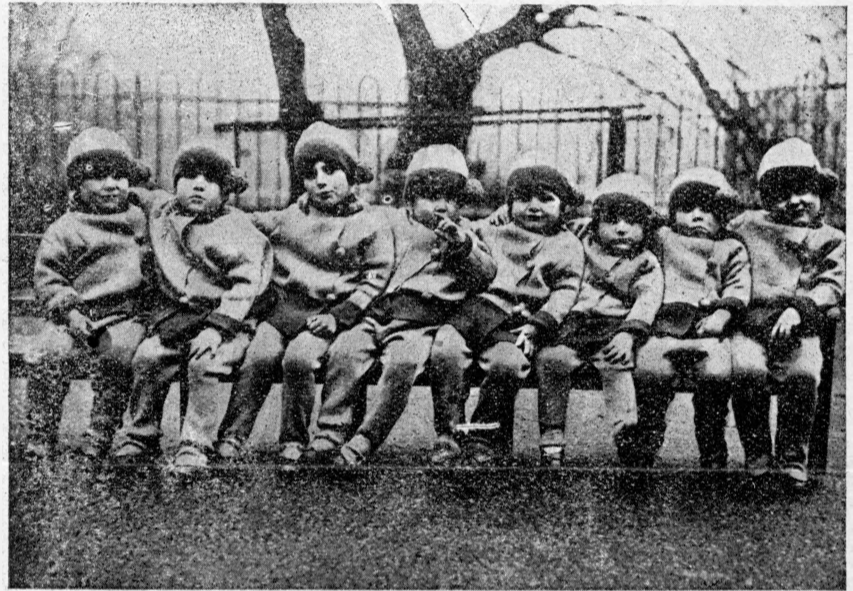


Utalentowany wiolonczelista, Wilkomierski, wystąpił w naszej stolicy z szeregiem koncertów.



Zwyczaj obchodzenia wiosek z kolenką zachował się w wielu częściach naszego kraju.

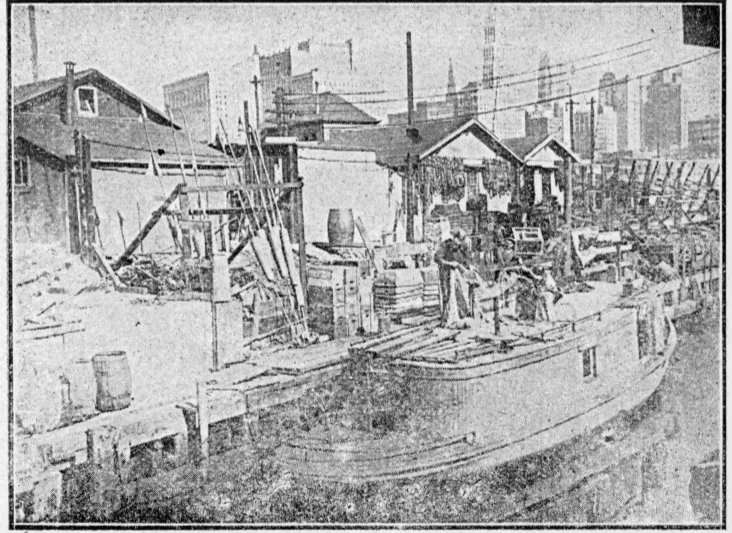
Środawny zwyczaj londyński nakazuje, by w dzień Bożego Narodzenia wystawiano na pokaz sieroty z przytułków, które może znaleźć wśród publiczności chętnych opiekunów.



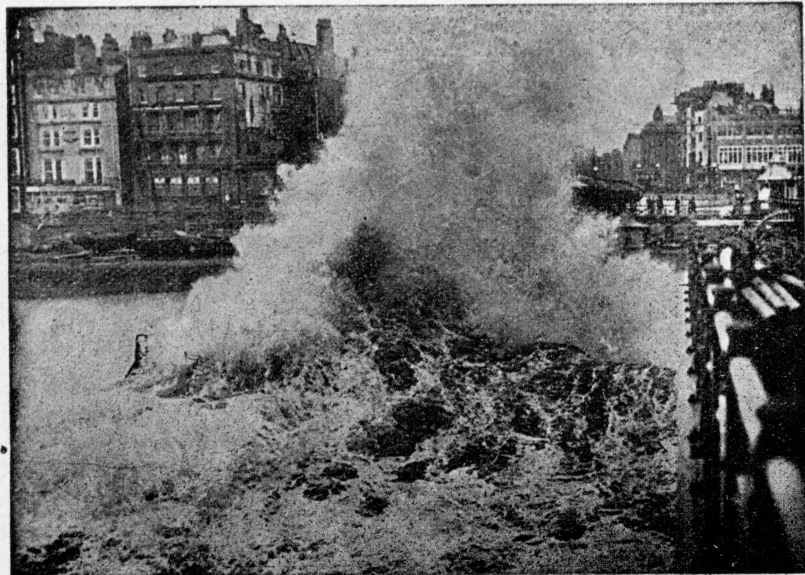
Malowniczy widok portu w Neapolu.



Miss Europa wysłała zamąż za bogatego przemysłowca.

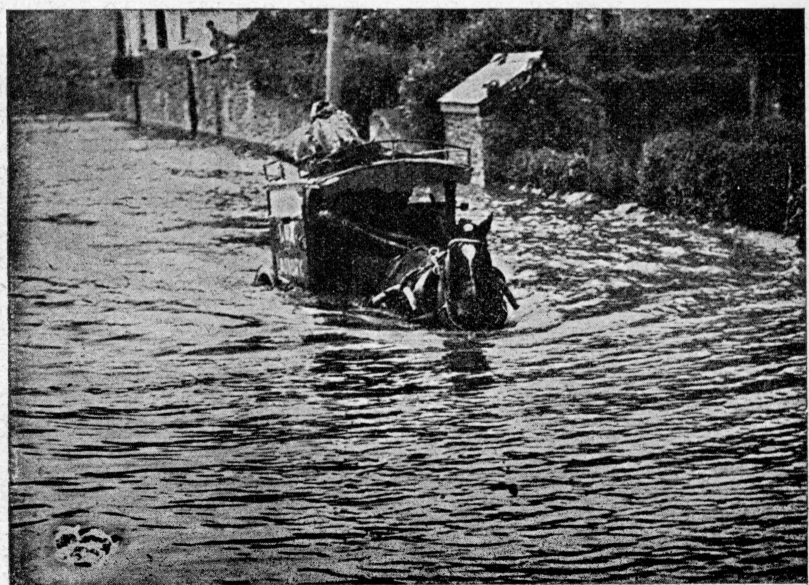


Stary port w New Jorku.



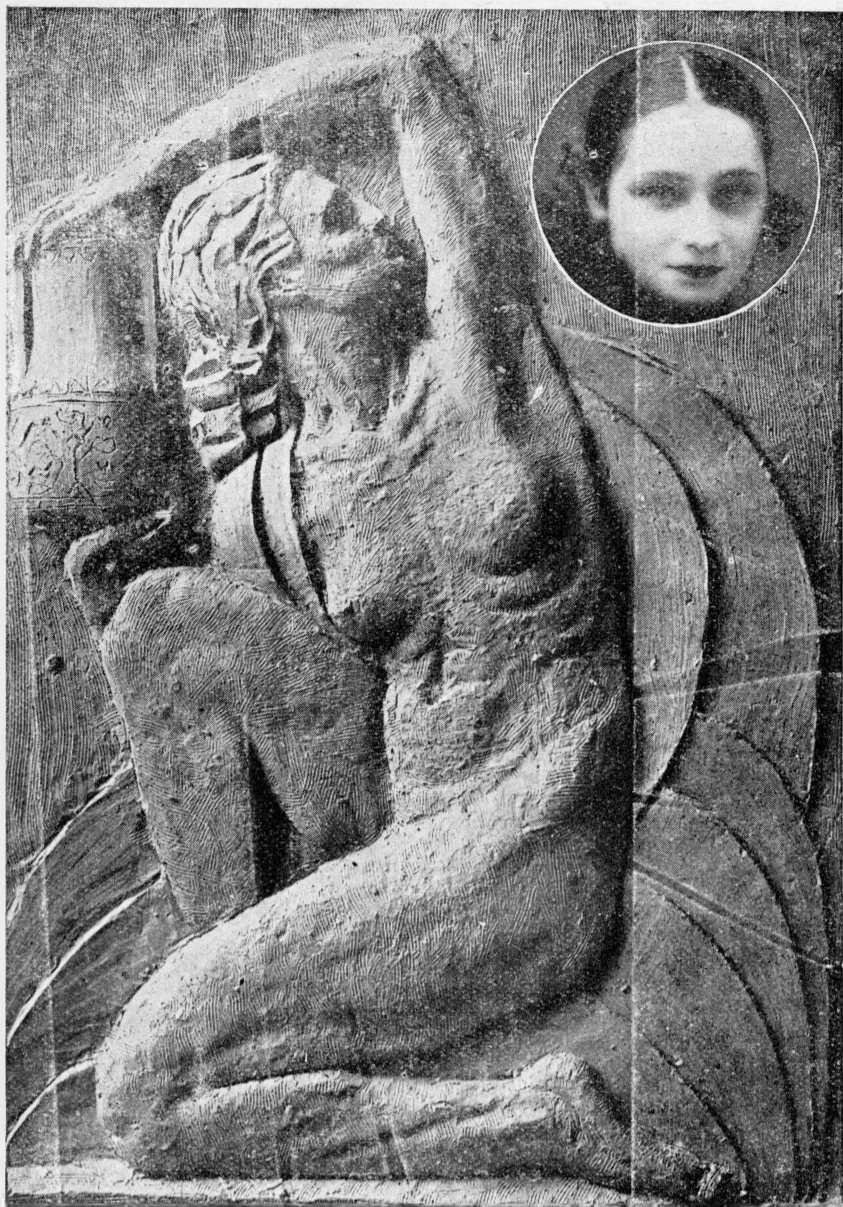
Zdjęcie z Brighton (Anglia), na którym widzimy grozę burzy morskiej, szalejącej u wybrzeży Anglii i Francji.

Wszystkie katedry zniszczone przez zburzenie Anglii, wyrządzając nieobliczalne szkody w całym kraju. Oto obraz jednego z wielu miast, zalanym w wyniku strasznego orkana.

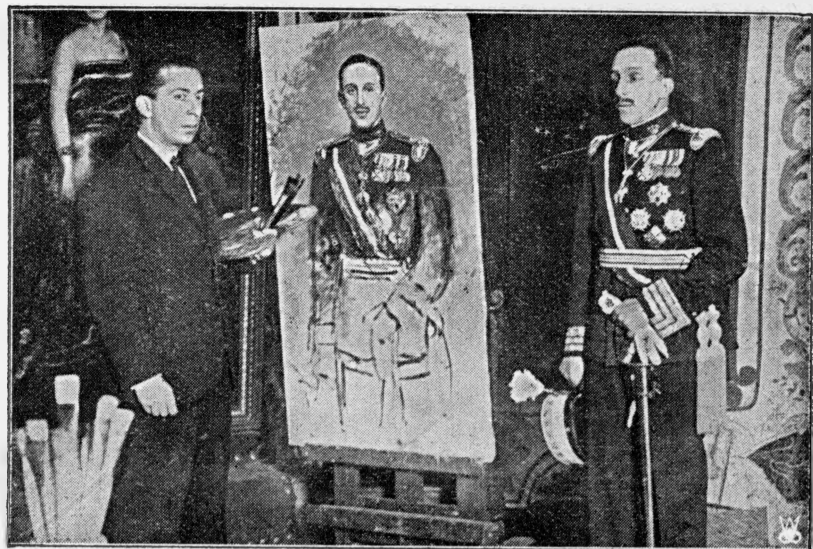


JUŻ UKAZAŁ SIĘ I JEST WSZĘDZIE DO NABYCIA
 NOWY PODWÓJNY (4 — 5) NUMER NAJ-
 PIĘKNIJSZEGO CZASOPISMA POLSKIEGO „**TEATR I ŻYCIE WYTWORNE**”
 POŚWIĘCONY POWSZECHNEJ WYSTAWIE
 KRAJOWEJ. ARTYKUŁY NAJLEPSZYCH
 PIÓR. BOGATA TREŚĆ. PIĘKNE ILUSTRACJE

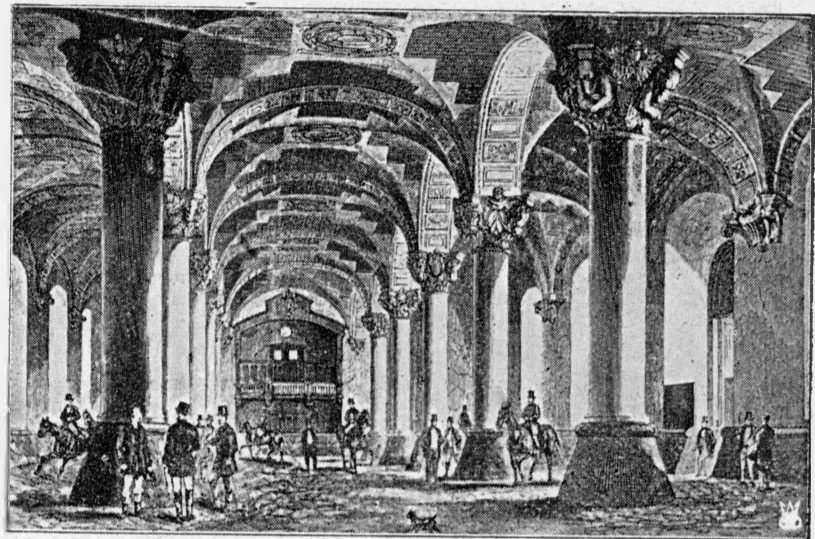
JUŻ UKAZAŁ SIĘ I JEST WSZĘDZIE DO MĄBYCIA
 NOWY PODWÓJNY (c — r) NUMER NAJ-
 PIĘKNIEJSZEGO CZASOPISMA POLSKIEGO „**TEATR I ŻYCIE WYTWORNE**”
 POŚWIĘCONY POWSZECHNEJ WYSTAWIE
 KRAJOWEJ. ARTYKUŁY NAJLEPSZYCH
 PIÓR. BOGATA TREŚĆ. PIĘKNE ILUSTRACJE.



Plaskorzeźba p. Li Kopanickiej, młodej, niezwykle utalentowanej rzeźbiarki, uczennicy Bourdelle'a, której fotografię podajemy wyżej.



Allons XIII, król Hiszpanji, pozuje malarzowi de Sangroniz.



Były maneż cesarski w Luwrze — przerobiony obecnie na wspaniałą salę.

R Y C E R K I P O L S K I E



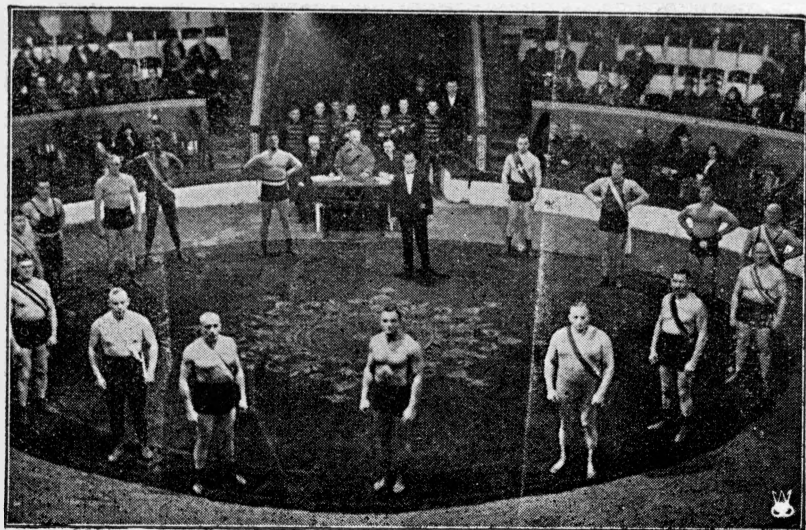
Antonina Tomaszewska.



Marja Raszanowiczówna.



Emilja Plater.



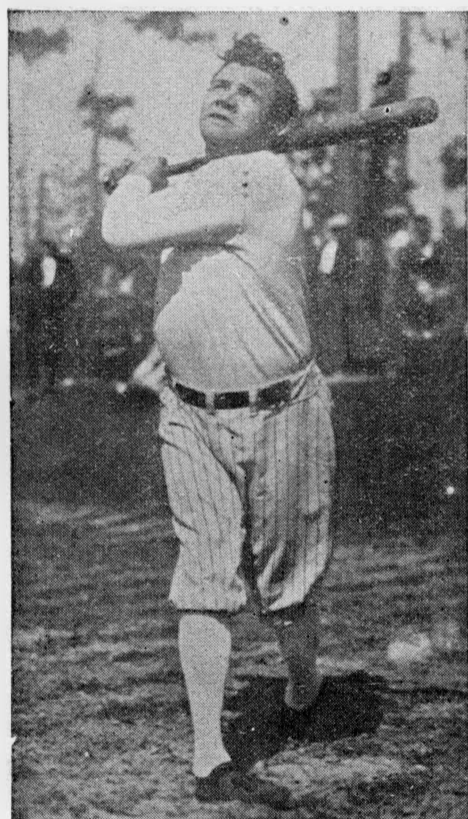
Uczestnicy turnieju atletów w Cyrku Warszawskim.



Lekcja boksu w Państwowym Instytucie wychowania fizycznego na Bielanych w Warszawie.



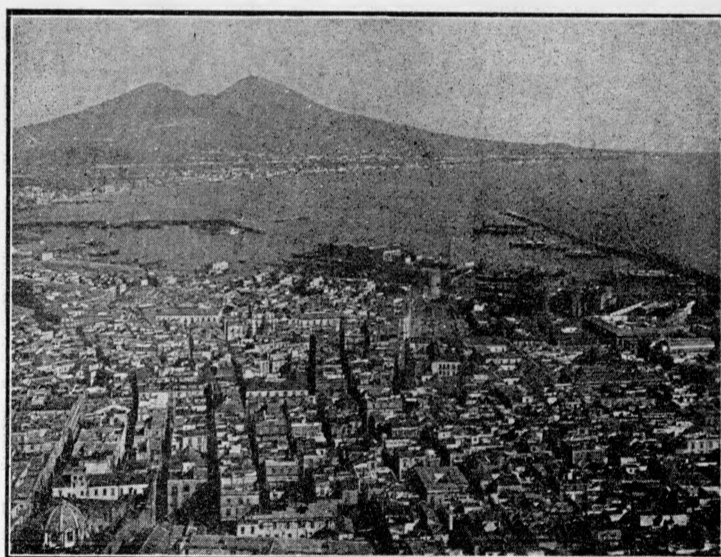
Przedświąteczna sprzedaż indyków w Anglii.



Baby Ruth mistrz świata w grze w baseball.



Po Kolędzie



Port w Koryncie.



Kolosalnych rozmiarów tort przygotowany na święta Bożego Narodzenia bogaczowi angielskiemu.



Moda damska w r. 1831.



WARSZAWA
Kredytowa 1.



Moda damska w r. 1838.

„TRÓJKA” PHILIPSA

POPULARNY ODBIORNIK

3 lampowy
zasilany z baterji

jest
bez
Konkurencji

Żądajcie katalogów, prospektów, cenników we wszystkich sklepach
radjotechnicznych lub pod adresem:



TRÓJKA
POLSKIE ZAKŁADY
PHILIPS
Warszawa, ul. Karolkowa 36 44.



PHILIPSA